

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Poczłamu, nadto we wszystkich Pocztych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: **ROCZNA** w Rosyji z poezją, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK,  $\frac{5}{17}$  WRZEŚNIA.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG,  $\frac{4}{16}$  WRZEŚNIA.

#### NOWINY DWORU.

Z rozkazu N. CESARZA JMCI DWÓR CESARSKI przywdział żalobę na dni ośm, ze zwykłemi podziałami, z powodu zgonu Jego Światłości Xięcia Wołkońskiego, Ministra tegoż Dworu, zeszedło w dniu 27 Sierpnia roku bieżącego.

J. C. WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA KATARZYNA MICHAŁOWNA i Jego Wielkoxiążęca Wysokość Xiążę Jerzy MECKLEMBURG-STRELITZ, Jej Dostojny Małżonek, przybyli 29 Sierpnia do Peterhofu w powrocie z zagranicy.

— J. C. WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ JMĆ MAXYMILJAN LEUCHTENBERGSKI wrócił z Moskwy 28 Sierpnia.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 27 Sierpnia, zostający przy Jenerale - adjutancie, Jenerale jazdy Xięciu Czernyszowie, jako Ministrze Wojny, do poleceń szczególnych, Pułkownicy: z Konnej artylleryi gwardyi hrabia *Stackelberg*, Jeneralnego Sztabu *Milutin*, Izmajłowskiego pułku gwardyi hrabia *Baranow 3* i liczący się w jezdzie *Euler 1*, przeznaczeni są do zostawania w tymże charakterze przy Zarządzającym Ministerstwem Wojny, Jenerale-adjutancie, Jenerale-poruczniku xięciu Dołgorukowie.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 28 Sierpnia, z powodu zgonu Jeneral-Feldmarszałka Xięcia Wołkońskiego, pułk piechoty jego imienia, przybiera dawne swe nazwanie pułku Biełozierskiego pieszego.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 30 Sierpnia, Główny Zwierzchnik Wydziału Pocht, Jeneral-adjutant, Jeneral pie-

choty hrabia *Adlerberg 1*, mianowany Ministrem Dworu CESARSKIEGO, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności;—Zostający przy JJ. CC. WYSOKOŚCIACH WW. XX. MIKOŁAJU ALEXANROWICZU, ALEXANDRZE ALEXANDROWICZU i WŁODZIMIERZU ALEXANDROWICZU, Pułkownik Wołyńskiego pułku gwardyi *Gogel*, mianowany Fligel-adjutantem J. C. Mości z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 1 Września, Jeneral-adjutant, Jeneral piechoty, Kijowski Wojenny, Podolski i Wołyński Jeneral-Gubernator *Bibikow 1*, mianowany Ministrem Spraw Wewnętrznych, z pozostaniem Jeneral-adjutantem;—Wojenny Gubernator Zytomierza i Wołyński Cywilny Gubernator, Jeneral-major xiążę *Wasilczykow 1*, mianowany pełniącym obowiązki Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jeneral-Gubernatora, z pozostaniem w orszaku J. C. Mości.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Cywilno-Wojskowym, z dnia 27 Sierpnia, Urzędnicy do szczególnych poleceń przy Jenerale-adjutancie, Jenerale jazdy Xięciu Czernyszowie, jako Ministrze Wojny, Rzeczywiści Radzcy Stanu: *Jakobson*, *Łaskowski*, *Ustriałow* i *Sukowkin*, Radzca Stanu *Kukolnik*, Radzca Kollegjalny *Bohomolec* i Radzca Dworu, Kamer-junker, hrabia *Tołstoj*, mianowani urzędnikami do poleceń szczególnych przy Zarządzającym Ministerstwem Wojny, Jenerale-adjutancie Xięciu Dołgorukowie 1.

*Rozkazyienne CESARSKIE, w Wydziale służby Cywilnej. 16 Sierpnia, (w Peterhofie.)* (Dokończenie) W Gubernii Mohylewskiej, z Wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości następnii Urzędnicy zostali podniesieni, za wysługę lat, do rang: Assesora Kollegjalnego, Radzca Honorowy, Pośrednik do polubownego rozgraniczenia gruntów w powiecie Orszańskim *Kołowrat-Czerwiński*;—Radzcy Honorowego, Se-



kretarze Kollegialni: Sędzia powiatu Bychowskiego *Fliwerk*, Pośrednik powiatu Mściwskiego *Moškiewicz*, Sekretarze Sądów powiatowych: Czousowskiego *Żaryn* i Sieńskiego *Krassowski*;—Sekretarza Kollegialnego, Sekretarza Gubernijalni: Pomocnik Protokolisty Izby Sądu Kryminalnego *Sokołowski*, Sądów powiatowych: Czerykowskiego Assesor od Szlachty *Podobied*, Bielickiego Sekretarz *Dykowski* i Mściwskiego pełniący obowiązki Sekretarza *Sakowicz*, Sekretarze: Opiek szlacheckich Sieńskiej *Drozdowski*, Rohaczewskiej *Czerkas-Chodosowski* i Mściwskiej *Dąbrowski*, Kancellaryj Pośredników: powiatu Kopyckiego *Mirecki* i Czerykowskiego były Sekretarz *Ostańkiewicz*;—Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Tłumacz Izby Sądu Cywilnego *Alexandrowicz*, Naczelnik Stołu Sądu Sumienia *Rawicz-Rusiecki*, Sędziowie powiatowi: Kopyski *Szotkowski* i Czerykowski *Czudowski*, Sądów powiatowych: Assesorowie od Szlachty: Czousowskiego *Trupczyński* i Bielickiego *Pleski* i Kopyckiego Naczelnik Stołu *Szostakow*, Protokolista Czerykowskiej Szlacheckiej Opieki *Wierowkin*, Sekretarz Sieńskiego miejskiego Ratusza *Cytowicz*, Kancellaryj Pośredników w powiatach: Bychowskim Sekretarz *Bańkowski*, Bielickim Kancellista *Iwicki* i Bychowskim były Kancellista obecnie dymisjonowany *Drobiszewski*;—otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, Pomocnik Naczelnika Stołu Izby Sądu Cywilnego *Korein-Żukowski*, Powytczyk Sądu powiatu Orszańskiego *Szawerdo*, Kancelliści: Izby Sądu Cywilnego *Bubel-Jarocki* i *Walentynowicz-Gatałski*, Sądów powiatowych: Klimowickiego *Cytowicz*, Orszańskiego *Arciszewski*, Bychowskiego *Szklarewicz* Mściwskiego *Tołpyho*, Czerykowskiego *Wisowski*, i Kancellaryi Pośrednika w powiecie Klimowickim *Sawicki*;—z Wydziału Ministerstwa Skarbu zostają podniesieni, za wysługę lat, do rang: Radcy Honorowego, Sekretarza Kollegialni: Izby Skarbowej: Urzędnik do szczególnych poleceń *Czerkas*, Sekretarz *Montlewicz*, Buchalter *Ilinicz* i Naczelnik Stołu *Kosaczewski*, Dozorecy Akcyzowi w powiatach: Mściwskim *Mancewicz* i Bychowskim *Wysocki*;—Sekretarza Kollegialnego, Sekretarza Gubernijalni: Izby Skarbowej: Kontroler *Walużyńicz*, Buchalter *Sobolewski* i Starszy Pomocnik Kontrolera *Stelmachowicz* i Akcyzowy Dozorca w powiecie Sieńskim *Swadkowski*;—Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Izby Skarbowej: Naczelnik Stołu *Lipski*, Pomocnicy: Buchaltera *Gurinow* i Kontrolera *Galinowski* Kancelliści: Izby Skarbowej *Lewalt-Jeziński* i Kassy powiatowej Rohaczewskiej *Mithkiewicz-Żółtak*;—otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, Izby Skarbowej: Pomocnicy Naczelnika Stołu *Sapryko 1*, *Potubiński*, *Smiarowski* i Buchaltera *Piorowicz*, Kass powiatowych: Dziennikarze: Rohaczewskiej *Nestorowicz* i Bychowskiej *Orłowski*, Pomocnicy: Dziennikarza: Klimowieckiej *Boczko*, Czousowskiej *Boncz-Romanowski*, Bychowskiej *Zakrzewski*, Czerykowskiej *Bobrowski-Korolko* i Buchaltera Mohylewskiej *Recki*, Kancelliści: Izby Skarbowej: *Sapryko 2*, *Płaskowichi* i *Niedzwiedzki*

Kass powiatowych: Klimowieckiej *Małachowski* i Czerykowskiej *Boj*;—z Wydziału Ministerstwa Dóbr Państwa zostają podniesieni, za wysługę lat, do rang: Sekretarza Kollegialnego, Sekretarza Gubernijalni: Izby Dóbr Państwa Referent *Denisewicz*, Cywilny Inżynier *Andrejewski*, i Lustrator *Downarowicz*;—Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Izby Dóbr Państwa Mierniczy *Sokołowski* i pełniący obowiązki Dziennikarza *Jasiukiewicz*;—otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, Izby Dóbr Państwa: Mierniczy *Fedorowicz*, Pomocnicy: Referenta *Hajewski*, Buchaltera *Kowzan* i *Nowogoński*, Kancelliści: *Hryniewicz*, *Bohdanowski*, *Żakewicz*, *Podaszewski*, *Olszewski* i pełn. obow. Sekretarza Bychowskiego okręgowego Zarządu *Łabuński*.

22 Sierpnia. Następni urzędnicy Królestwa Polskiego, za wysługę lat, zostają podniesieni do rang: Radcy Kollegialnego, Radcy Dworu: pełniący obowiązki Radcy Rządu Gubernijalnego Radomskiego *Biernacki*, ze starszeństwem od 26 Stycznia 1852; Naczelnicy powiatów: Lubelskiego *Buczyński*, od 30 Grudnia 1851, i Hrubieszowskiego *Bobakowski*, od 3 Sierpnia 1850 roku;—Radcy Dworu, Assesor Kollegialny, pełniący obowiązki Członka Honorowego Rady Lekarskiej w Królestwie i Główny Lekarz Szpitalu św. Łazarza w Warszawie *Podowski*, ze starszeństwem od 8 Lipca 1845;—Radcy Honorowego, Sekretarza Kollegialni: pełniący obowiązki: Inspektora fabryk więziennych w Królestwie *Kolsdorff*, ze starszeństwem od 6 Kwietnia, Komisyi Rządowej Spraw Wewn. i Duchown. Sekretarza 1 klasy *Podwysocki*, od 25 Stycznia i Dziennikarz *Michałowski*, od 6 Kwietnia 1852; Rządów Gubernijalnych, pełniący obowiązki Adjunktów: Warszawskiego *Wisniewski*, od 6 Kwietnia 1852, i Płockiego *Krobowski*, od tegoż dnia, i Tłumacza Radomskiego *Elżanowski*, od 20 Lipca 1847;—Sekretarza Kollegialnego, Sekretarza Gubernijalni: pełniący obowiązki: Sekretarza 3 klasy Komisyi Rządowej Spraw Wewn. i Duchown. *Czurakowski*, od 17 Lutego 1852, Radnego Magistratu miasta Warszawy *Szymanowski*, od 6 Kwietnia tegoż roku, i Tłumacza Rządu Gubern. Augustowskiego *Swistunow*, od 17 Listopada 1846 roku;—Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Kancelliści Magistratu miasta Warszawy: *Zaleski* i Starszy *Baudouin de Courtenay*, obaj ze starszeństwem od 6 Kwietnia 1852 roku.

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderu Orła Białego, 18 Sierpnia, Jenerał-porucznik służby Pruskiej *Schreckenstein* i 22 tegoż m. Zarządzający pałacem i wodami w Peterhofie, Jenerał-porucznik korpusu Inżynierów *Lichardow*.

— P. Zarządzający Ministerstwem Wojny, obwieścił Rządzącemu Senatowi pod dniem 28 Lipca, co następuje:

«N. CESARZ Jmć Najwyżej raczył rozkazać:

1.) Niedostatnich szlachtę gubernij Zachodnich: Kowieńskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Wołyńskiej, Podol-



skiej i Kijowskiej, jeżeli oświadczą życzenie wejścia do służby wojskowej, przyjmować, stosując się do NAJWYŻEJ zatwierdzonej 5 Czerwca b. r. Ustawy o przyjmowaniu do wojska szlachty, których rodzice mają niemniej nad sto dusz włościan.

2.) Spisy imienne niedostatnich szlachty, którzy oświadczą życzenie wejścia do służby, przysyłać do Inspektorskiego Departamentu Ministerstwa Wojny według form, rozesłanych 20 Czerwca bież. roku i nie wprzód, aż kiedy liczba tych szlachty wynosić będzie osób 20.

3.) Prośby z dokumentami przysyłać na zasadzie § 6 Ustawy o Szlachcie gubernij Zachodnich, w miarę wyprzebowania takowych od kogo należy.

4.) Rozdzielenie pomienionych szlachty po pułkach pozostawić Inspektorskiemu Departamentowi Ministerstwa Wojny, stosownie do ich życzenia, jeżeli w wojskach, do których pragną być przyjętymi, nie będzie nadmiernego nagromadzenia się nadetatowych junkrów i podchorążych, w porównaniu z innymi wojskami.

5.) Odsyłać przyjętych według przeznaczenia stosownie do § 16 Ustawy o szlachcie gubernij Zachodnich, na furmankach (podwodach), licząc dla dwóch szlachty po jednej jednokonnej podwodzie.

6.) Takowych szlachtę, na mocy § 30 Ustawy, uwalniać do dymisji, po wysłużeniu we froncie niemniej jak lat pięć.

7.) Tych z liczby pomienionych szlachty, którzy w chwili oświadczenia życzenia wejścia do służby wojskowej będą mieli mniej niż lat 18 wieku, przeznaczać do Uczebnych Karabinjernih pułków w tym celu, iżby po dójściu lat 18, byli rozdzieleni przez Inspektorski Departament Ministerstwa Wojny po wojskach, stosownie do potrzeby.

— Na zasadzie NAJWYŻSZEGO rozkazu, wydanego w roku 1858, Bank Pożyczkowy Państwa (Земельный Банкъ) znowu wzywa osoby posiadające jego bilety, wydane przed miesiącem Marcem 1828 roku, na prostym papierze, z pieczęciami na laku, iżby złożyli takowe, dla wymiany na nowe bilety, mające się wydać według nowej formy, ku czemu naznacza się termin po 1 Lipca 1854 roku. Nadto Bank uprasza wszelkie urzędy, sądownictwa i inne władze, w których, z jakichkolwiek powodów takowe bilety się znajdują, iżby o tém niezwłocznie dały znać Bankowi.

W Gazetach Petersburskich piszą: „27 Sierpnia bież. r. rozstał się z tym światem po długiej i ciężkiej chorobie, w 77 roku życia, Minister Dworu CESARSKIEGO, Jenerał-Feldmarszałek, Xiążę z tytułem Świątkości, Piotr syn Michała *Wołkonskiej*. Dość jest wymienić to imię, żeby uczuć całą wielkość straty, poniesionej przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, JEGO N. Rodzinę i Państwo. Poświęcany pamięci zesłego Feldmarszałka te słów kilka krótkiego zarysu chlubnej służby jego czterem MONARCHOM w ciągu lat blisko sześciudziesiąt.

\*Rozpocząwszy służbę w późniejszych latach panowania CESARZOWEJ KATARZYNY II, Xiążę Piotr, wprędce po

wstąpieniu na tron CESARZA PAWŁA I, będąc podporucznikiem pułku Siemionowskiego Gwardyi, zwrócił na się uwagę CESARZA i ówczesnego Następcy Tronu WIELKIEGO XIĘCIA ALEXANDRA PAWELOWICZA, który wziął go na Swego adjutanta. W roku 1800 był on już pułkownikiem a w 1801, przy Koronacji młodego IMPERATORA, mianowany Jenerał-majorem i Jenerał-adjutantem. Od tej chwili stał się on nierozłącznym od CESARZA ALEXANDRA we wszystkich JEGO wojennych pochodach i podróżach, i jednym z bliskich sercu JEGO osób. W kompanii 1805 roku przeciw francuzom, Xięcia Wołkonskiej widzimy już Deżurnym Jenerałem i Jenerał-kwaternistrzem przy Głównodowodzącym Armiją, Jenerale Piechoty Goleniszczew-Kuuzowie. W roku 1813, za odznaczenie się w bitwie pod Lutzen, awansowany na Jenerał-porucznika i mianowany Naczelnikiem Głównego Sztabu przy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, jakąś godność piastował i po przyłączeniu do Armii Rossyjskich, wojsk Mocarstw Sprzymierzonych.

«Wszystkim wiadomo, że jemu należy się śmiały pomysł ciągnięcia na Paryż w tej stanowczej chwili, kiedy nagłe poruszenie Napoleona od Vitry ku Renowi, zmieszało plany wszystkich głównych dowódców; ale nie wszyscy wiedzą, że doskonale rozstawienie wojsk sprzymierzonych dokoła Drezna, gdzie Napoleon w 1813 roku był skoncentrował swoje siły, uwieńczone świetnemi sprzymierzeńców zwycięstwami, a które zmusiło francuzów cofnąć się ku Lipskowi, było dokonane według planu Xięcia Wołkońskiego, który ułożył on nie później, jak nazajutrz po Reichenbachskim rozejmie. Niewszystkim też wiadomo, że pomyslnie następstwa bitwy pod Fere Champenoise w wielkiej części zależały od przezorności Xięcia Wołkońskiego w krytycznej chwili.

«Prawie do końca panowania CESARZA ALEXANDRA Xiążę pozostawał Naczelnikiem Głównego Sztabu, który zdołał wzorowie urządzić, równie jak i wydział kwaternistrzowski, którego już od roku 1810 był zwierzchnikiem, i który dał naszej Armii tylu znakomitych jenerałów i oficerów.

«W dniu Koronacji szczęśliwie dziś Panującego CESARZA JMCI, Xiążę Piotr mianowany został Ministrem CESARSKIEGO Dworu. Skład tego Ministerstwa, zrazu zawierający w sobie — prócz różnorodnych części właściwie Dworskiego Wydziału, w Petersburgu, w zamiejskich rezydencyach i w Moskwie — Gabinet, Departament Udziałów i Dyrekcyą Teatrów, w późniejszym czasie pomnożył się przyłączeniem doń Akademii Kunsztów, Moskiewskiego Artystycznego Towarzystwa, Ogrodu Botanicznego, Kapituły Orderów, CESARSKIEJ Publicznej Biblioteki, i Muzeum Rumiancowa. Jednocześnie Xiążę był Prezesem Komisyj: do wybudowania Isakjewskiego Soboru, odnowienia Pałacu Zimowego, zbudowania nowego i przerobienia dawnego Ermitażu, wzniesienia Cerkwi: Św. Trojcy w Izmajłowskim, Ofiarowania N. M. P. w Siemionowskim, Zwiastowania N. M. P. w Kounogwardyjskim i SS. Mirona i Pawła w Strzeleckim pułkach



Gwardyi; również wszystkie budowy, które w ciągu niniejszego świetnego panowania upiększyły się Peterhof, Gatchyna, Carskie Sioło, Krasne Sioło i Kreml Moskiewski, dokonane zostały pod głównym jego nadzorem. Pomimo rozległość i różnorodność zatrudnień, ufnością MONARCHY nieprzerwanie na niego wkładanych, Xiążę Piotr, w nieograniczonem swém ku Niemu przywiązaniu, we wzniósłém uczuciu powinności, które go ożywiało, niośł to brzemień w literalnym znaczeniu do ostatniej minuty życia, z niepospolitą gorliwością, niezmierną pracowitością i doskonałą świadomością rzeczy. Śmiało rzec można, iż wszystko cokolwiek dostało się pod jego kierunek, doprowadzał on do możebnej doskonałości. Godna też uwagi, iż przy tak ciężkim trudzie i kłopotach, on równie uprzejmie wysłuchiwał i biednego włościanina, i dygnitarza Państwa, prostego rzemieślnika i znakomitego artystę. Wszystkim wolny był do niego przystęp.

«N. CESARZ JMĆ, w zupełności oceniając tak niezwykle gorliwą służbę i wysokie przymioty Xięcia Wołkońskiego, stale chował ku niemu najszczerszą przychyłość i osypywał go Swemi łaskami. Mianowanie Jenerał-Inspektorem wszystkich zapasnych wojsk, Szefem Biełozierskiego pułku pieszego, Szefem kompanii pułku Siemionowskiego Gwardyi, nadanie łaski ozdobionej brylantami z napisem: *w dowód wdzięczności za długoletnią i wierną służbę*, wizerunku J. C. MOŚCI, połączonych wizerunków obojga CESARSTWA JJ., osadzonych brylantami, tytuł Światłości i nakoniec buława Feldmarszałkowska, były uroczystymi świadectwami i hojności wdzięcznego MONARCHY, i zasług jednego z najwierniejszych JEGO poddanych. Ze Swej strony N. CESARZOWA i wszyscy Członkowie Panującego Domu bez przerwy dawali mu najczulsze dowody Swojej łaski, jakich może nikt inny nie odbierał. Oddał ducha prawie na rękę N. CESARZA JMĆI, nawiedzającego codziennie w chorobie.

«Powiemy nakoniec, że imię Xięcia Wołkońskiego, nieodłączne od historii dwóch wiekopomych panowań, zajmie chlubne na jej kartach miejsce.

«Zwłoki jego, za Najwyższym rozkazem, będą pochowane w Cerkwi Siemionowskiego pułku Gwardyi, w którym rozpoczął był służbę i w którym liczył się do zgonu; jakowa Cerkiew, wyżej już wspomniano, wzniesiona została pod jego nadzorem. Pogrzeb naznaczony w dniu 1 Września.»

— W ciągu zeszłego Sierpnia przejechało po drodze żelaznej Carskosielskiej 123,808 osób i dochód wyniósł 42,407 rubli 88 kop. srebrem.

### NOWINY Z KAUKAZU.

«27 Lipca liczna banda nieprzyjacielska wtargnęła z niepodległego Dagestanu do nad-Kaspijskiego kraju, grożąc osadom wielkiemu i małemu Dżengutajowi.

«Zarządzający Mechtulińską posiadłością Jenerał-major Łazarzew, z seciną Dagestańskiego konnego nieregularnego pułku i milicją złożoną z miejscowych mieszkańców, natychmiast pośpieszył na spotkanie przewyższających sił nie-

przyjacielskich, odparł je i ścigał do uroczyska Charkasu, przy spółdziałaniu Szamchalskiej milicji, która przybyła na obwieszoną drogę.

«Jednocześnie major Dagestańskiego pieszego pułku *Tichanow* skierował dwie kompanije ze wsi Ogłow ku uroczysku Szyszerek dla zagrodzenia Lezginom drogi odwrotu na Arakuny i z dwiema drugimi kompanijami zajął drogę ku Burunduk-Kale.

«Nagleni przez Jenerał-majora Łazarewa, gorale wpadli na majora *Tichanowa* i niespodzianie przywitani celnym ogniem piechoty, rzucili się ku Arakańskiemu przejściu; ale tam, spotkawszy też nasze wojska, rozsypali się na wsze strony, straciwszy w zabitych przeszło 50 ludzi, których trupy pozostały na miejscu, nadto Naibski sztandar wzięty został przez Wekila Dagestańskiego konnego nieregularnego pułku Hajdar-Beka i wzięto 8 niewolnika, 44 konie i mnóstwo oręża.

«Z naszej strony zabito 8 i raniono 7 milicyonistów Mechtulińskich.»

### KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 26 Sierpnia (7 Września.)

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła co następuje:

1.) Marcelli Chraszczewski, który zbiegłszy za granicę miał udział w spisku buntowniczym zawiązanym w roku 1846 w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem i dla tego za wygnańca z kraju uznanym został, ulega karze konfiskaty majątku bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mającego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych.

2.) Ludwik-Ozeasz 2 imion Lubliner, urodzony w mieście Warszawie, który służył w szeregach powstańców w roku 1831, a następnie zbiegł za granicę i przyłączył się do emigracji, i z tego powodu za wygnańca z kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mającego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych. Tytuły własności dóbr nieruchomości, tudzież kapitałów i praw hipotecznych, należących do pomienionych wychodźców winny być na mocy niniejszego Postanowienia, we właściwych xięgach wieczystych na imię Skarbu Królestwa przepisane.

— Gdy Wyrokiem Polowego Audytoryatu, przez JO. Jenerał-Feldmarszałka Głównodowodzącego armiją czynną, Xięcia Warszawskiego Hr. Paskiewicza-Erywańskiego, na dniu 21 Marca b. r. (v. s.) konfirmowanym, za przestępstwa polityczne, na karę konfiskaty majątku skazane zostały osoby następujące: 1.) Maxymiljan, syn Jakoba, Cybulski, Zastępca Wójta Gminy Burkowa pow. Miechowskiego; 2.) Roman Pracki, b. Rządca i Wójt Gm. Krzeszowice; 3.) Xawery Janiszewski, b. Ekonom dóbr Skrzyszowice; 4.) Jan Mikułowski, b. Ekonom dóbr Skrzyszowice; 5.) Zygm. Jordan, b. Fajerwerkier 4 kl. konnej lekkiej 3 baterji 2 bryg. artylerji konnej; 6.) Erazm Fidzyński, b. Ekonom w dobrach



Dziaduszcach; w zastosowaniu się przeto do art. 8 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku w Dzienniku Praw w Tomie XVI, jako też do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Września (12 Października) 1838 roku w Dzienniku Praw w Tomie XXII zamieszczonych, Kommissya Rząd. Przych. i Skarbu, zawezwała wszystkich kogo to dotyczyć może, ażeby zgłosili się z pretensjami, jakie mieć mogą do przereczonego majątku, w terminach prawem oznaczonych, to jest najdalej do dnia 1 (13) Czerwca 1853 r., jeżeli mający pretensją zamieszkuje w Królestwie Polskiem; zaś najdalej do dnia 1 (15) Grudnia 1853 r., jeżeli za granicą lecz w Europie zamieszkuje, nakoniec najdalej do dnia 1 (13) Czerwca 1854 roku jeżeli za obrębem Europy jest zamieszkały.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

WEIMAR, 3 Września. Ich CC. Wysokości WW. XX. Cesarzewicz Następca i Cesarzewiczowa Rosyjscy przybyli przedwczoraj wieczorem do Weimar, przepędzili tam dzień 2 Września, i dziś, o godzinie 10 rano wyjechali do Darmstadt, po wysłuchaniu nabożeństwa, z powodu rocznicy Koronacyi NN. Cesarstwa JJ. na którym też znajdowali się J. C. Wysokość Wielka Xiężna Marya Pawłówna i Jej Dostojny Małżonek, Wielki Xiążę Saxe-Weimar.

Wczora zrana Wysocy Podróżni uczynili wycieczkę do zamku Eltersburg, wraz z Wielką Xiężną Ich Ciotką i Wielkim Xięciem.

Tegoż dnia w Belwederze był obiad, na którym znajdowały się wszystkie znakomitości Weimarskie.

Wieczorem był koncert, na którym mieli zaszczyt dać się słyszeć sławny Liszt, Mistrz kapeli Wielkoxiążącej, wraz ze znakomitemi talentami, zostającymi pod jego kierunkiem.

DARMSTADT, 3 Września. Dziś wieczorem o godzinie w pół do 11, JJ. CC. Wysokości Cesarzewicz Następca Rosyjski i W. X. Cesarzewiczowa Marya Alexandrowna, Jego Dostojna Małżonka, przybyli do Darmstadt i wysiedli w pałacu Wielko-xiążęcym. J. K. W. Wielki Xiążę Hesski i Xiążę Karol udali się byli do Giessen dla spotkania Wysokich Podróżnych na granicy Wielkiego Xięztwa. J. K. W. Wielka Xiężna Matylda, przybyła dziś z Edenhoben, niezwłocznie odjechała na powrot do Frankfurtu. Cztery Kompanije 1 pułku piechoty z muzyką, czekały na stacyi drogi żelaznej, dla oddania honorów wojskowych JJ. CC. Wysokościom. Mimo spóźnioną porę liczny tłum mieszkańców pozostał na stacyi aż do przybycia Cesarzewicza i Dostojnej Siostry naszego ukochanego Wielkiego Xięcia.

PRUSSY. J. K. Wysokość Xiążę Następca, wyzdrowiałszy zupełnie po zdarzonym z nim przypadku, przybył 3 Września ze Stettina do Berlina.

— 1 Września, Pierwszy Minister Króla Jmci Hanower-

skiego, P. Scheele, po obiedzie u Króla Jmci w Potsdamie, odjechał do Hanowru.

Berlin, 8 Września. J. C. Wysokość W. Xiążę Cesarzewicz Następca Rosyjski przybył tu z Darmstadt.

— Przedwczoraj odbył się na polu Tempelhoff wielki popis korpusu gwardyi w obecności J. C. Wysokości Cesarzewicza. O godzinie 4 miał miejsce wielki obiad wojenny w sali Białej Zamku Królewskiego. Król wniósł toasty za zdrowie J. C. Wysokości Cesarzewicza i obecnego też J. K. W. Xięcia Cambridge. Cesarzewicz odpowiedział toastem za zdrowie Króla Jmci. Wieczorem była dana opera.

Berlin, 9 Września. Nowoumocowany Posel Grecki P. Skhinas złożył Królowi Jmci swe listy wierzytelne w Potsdamie.

AUSTRYA. Wiedeń, 1 Września. Dziś wchodzi w wykonanie w całej rozciągłości Cesarstwa, nowy Kodex Karny, tudzież nowe Prawo o druku, za niem bezpośrednio nastąpi Prawo o stowarzyszeniach, z których na przyszłość nie będzie cierpiane żadne, nie mające handlowego, przemysłowego, dobroczynnego lub naukowego celu.

— Rząd zamierza utworzyć Depo Marynarki, na wzór tego, jak są już uorganizowane Depo jazdy i piechoty.

— W liczbie osób skazanych przez Sąd wojenny a przez Cesarza zupełnie lub w części ulaskawionych, są Ex-minister Skarbu Węgierski Duschek, Strażnik korony Vay i 14 xięży.

— Donoszą z Mantui, że wyrok w sprawie świeżo odkrytego spisku jest już wydany i poniesiony na zatwierdzenie Feldmarszałka hrabi Radeckiego. Winni są skazani za zdradę Stanu na karę śmierci, ale sądzą, że tylko sami przywódcy będą straceni.

— Donoszą z Wenecyi, że Kommissye połączonych Rządów Papieżkiego i Austriackiego są utworzone w Ferrarze i Bolonii z powodu nowo-odkrytego towarzystwa tajnego. Dotąd uwięziono już 20 osób.

— Skutkiem nieprzyjaznych demonstracyj zaszłych przeciw jenerałowi Haynau, naprzód w Ostendzie, gdzie on używał kąpeli morskich, a potem i w Bruxelli, Poselstwo Austriackie przesłało Gabinetowi Belgijskiemu energiczną notę. Ten krok będzie zapewne powodem Rządowi Belgijskiemu do przedsięwzięcia surowych środków przeciw cudzoziemskim politycznym wygnańcom, znajdującym się w Belgii, czego już dawno domaga się Rząd francuzki.

Wiedeń, 2 Września. Dziś rano Cesarz Jmci wrócił z Ischl do Schönbrunn.

— Z powodu szczęśliwego powrotu N. Cesarza Jmci z podróży do Węgier, Prymas tego kraju nakazał dziękczynne nabożeństwo we wszystkich kościołach.

— Gazeta Presse, Wiedeńska donosi, że do budowy dróg żelaznych w Węgrzech użyci będą wojskowi dla oszczędzenia rąk pracujących około roli, których niedostatek i bez tego czuć się daje.

— Rząd postanowił utworzyć nową wewnętrzną pożyczkę od 80 miljonów, z 5 procentem, przeznaczoną na umorze-



nie należności Bankowi, Bonów Skarbu oraz na budowę dróg żelaznych i pokrycie deficytu w budżecie. Wiadomość o tej pożyczce miała najlepszy wpływ na kredyt publiczny.

BADEN-BADEN, 6 Września. 3 b. m. Król i Królowa JJ. Szwedzcy przybyli do Bäle w powrocie z wycieczki po Szwajcaryi. J. K. W. Wielka Xiężna Stefaniya wyjeżdżała na Ich spotkanie aż do tego miasta. NN. Podróżni przybyli drogą żelazną 5 b. m. do Mannheim, odwiedzili Króla Ludwika w Jego willi Edenhoben, wrócili tegoż wieczora do Mannheim, a dziś rano odjechali statkiem parowym do Koblentz.

STUTTGARDT, 4 Września. Królowa Jmć i J. K. W. Xiężna Fryderykowa, tudzież JJ. WW. Xiążę de Nassau z Małżonką, tu przybyli. Dziś, z powodu rocznicy urodzin Królowej Jmci, miało miejsce u Dworu wielkie śniadanie, na którym znajdowali się wszyscy Wysocy Goście; dziś też odbędzie się chrzest nowonarodzonej Xiężniczki Saxe-Weimar, wnuczki Królestwa JJ. U Królowej Jmci będzie wielki obiad, a wieczorem teatr galowy.

## ANGLIJA.

LONDYN, 2 Września. Królowa Jmć przybyła do Edinburga 31 Sierpnia, a wczora, o wpół do 12 wyjechała z Cupar-Angus do Balmoral, gdzie musiała stanąć dnia tegoż.

— Statek parowy *Pacific* przybył do Liverpool z pocztą New-Yorską po 21 Sierpnia. Listy z Washington, z dnia 20 tegoż m. donoszą, że Komitet Spraw Zagranicznych nie postąpił jeszcze ani kroku w urzędzeniu sprawy o rybne tonie. Komitet czeka, iżby Prezes zażądał jego zdania. *New-York-Herald* zapewnia, iż jeżeli Rząd Angielski nie odstąpi zamiaru poparcia traktatu orężem, Rząd Stanów nałoży przez odwet nowe cła na towary angielskie, ale razem tenże dziennik zapewnia, że Anglija postanowiła nie ustąpić z traktatu, jak go wykladał lord Derby, podczas kiedy był jeszcze członkiem Izby Niższej. Gabinet Londyński nie przyjmie żadnej modyfikacji, która nie będzie oparta na doskonałej wzajemności handlowej między dwoma narodami.

— Nadzwyczajne powodzenie, jakie miała Wystawa Powszechna przeszłoroczna w Londynie, podało myśl powtórzenia takiejże Wystawy w drugiej części Anglii. Dublin, stolica Irlandyi, jest miastem wybranem na ten cel i w Maju roku przyszłego, zostanie tam otwarta druga powszechna wystawa płodów przemysłu. Utworzyła się na ten przedmiot Kommissya, w której figurują najznakomitsze imiona Irlandyi. Człowiek prywatny, P. William Dargan, oświadczył, iż bierze na siebie wszystkie wydatki, potrzebne do urządzenia wystawy i złożył już w ręce Kommissyi sumę 20,000 funtów sterlingów (500,000 franków). Główny kierunek przedsięwzięcia powierzony został człowiekowi doświadczonej zdolności i działalności, Panu Roney i już okolniki zostały rozesłane do wszystkich fabrykantów, których imiona występowały na Londyńskiej wystawie. Gmach, już budujący się, położony będzie na Marrion square i wystawa będzie otwarta we Czwartek, 5 Maja 1853.

Przedmioty wystawy będą się dzieliły, jak i w Londynie, na: 1) Materyały surowe—2) Mechanikę—3) Rękodzieła—4) Sztuki piękne. Płody wszystkich krajów przypuszczone są na Irlandzką Wystawę.

Donoszą z Paryża gazecie *Times*, że PP. Roney i Keogh, członek Parlamentu, przedstawiali Posłowi Angielskiemu hrabi Cowley, jak pożądaną byłoby rzeczą, iżby Francya ze swemi wyrobami, mianowicie fabryk Sevres, Gobelins i Beauvais wzięła czynny udział w Wystawie, i szlachetny Lord zapewnił ich o czynnem swém w tym względzie spódzianiu.

— Między gazetą *Times* i *Monitorem* Francuzkim, zawiązała się ostra polemika, w której z obu stron nieszczęda sobie te gazety przymówek, sarkazmatów i pogroźek. Rzecz idzie na teraz o cyfry. *Times* utrzymuje że podczas przewrotu 2 Grudnia zginęło 1,200 mieszkańców Paryża, a *Monitor* podaje ich tylko 380.

— Podług listów z Paryża, Rząd Francuzki uznał prawa Peru do wysp Lobus. To uznanie przez dwa wielkie Mocarstwa posłuży Rządowi Stanów Zjednoczonych za skazówkę, że napaść na te wyspy uważana jest w Europie za akt przemocy wielkiego kraju nad małym.

— 31 Sierpnia wywieszono na Gieldzie Londyńskiej ogłoszenie pożyczki 2,000,000 funt. sterl. na rzecz porty Otomańskiej, na rachunek Banku Konstantynopolskiego, zostającego pod opieką Rządu. Pierwsza to jest pożyczka którą Porta zaciąga. Z niej rozebrano już w Paryżu akcyj na 1,200,000 f. st. na Londyn zostało tylko 800,000 f. st.

— W skutek nowin z zagranicy Urząd publicznego zdrowia przełożył Rządowi iżby wypadało mianować kommissyą lekarską dla przedsięwzięcia środków przeciw wtargnieniu cholery do Anglii.

— W przeszły Czwartek odbyło się w Londynie z wielką pompą otwarcie nanowo, po zupełnem przebudowaniu, wielkiej Synagogi na Duke's place. W licznie zgromadzonym tłumie widziano członków rodziny Rothschild, Goldsmid i innych znakomitszych rodzin izraelskich.

— Umarł sławny peizażysta angielski J. W. Allen.

— Liga przeciw-celno-zbożowa (anti-corn-laws league) wydała przedwczora okólnik z ogłoszeniem konkursu, do napisania najlepszego Rysu wypadków otrzymanych ze zniesienia cła od zboża i w ogóle z wprowadzenia polityki wolnego handlu, w stanie moralnym, społeczeńskim, handlowym i politycznym Połączonych Królestw. Za najlepsze dzieło wyznaczono 250, za *accessit*, 50 funtów sterl. nagrody.

— Zaciąg do milicyi bardzo opieszale postępuje; po wielu miejscowościach dotąd nie stawil się ani jeden ochotnik.

## FRANCYA.

PARYŻ, 3 Września. Wiadomości o wyborach municypalnych są daleko mniej pomyslnie dla Rządu niż były



wypadki wyborów na Rady Departamentowe i okręgowe; wszakże sam fakt nie jest wielkiej wagi.

W ostatecznym rezultacie nie wielka jest liczba Rad Departamentowych, które wprost wynurzyły życzenie przywrócenia Cesarstwa; ale życzenia w wyrazach ogólnych we względzie ustalenia, uwiecznienia nawet władzy w ręku Ludwika Napoleona są bardzo liczne, i że przemilczenie tego życzenia w addressach Rad Departamentowych, stanowi wyjątek.

— Prezes Bonaparte, dowiedziawszy się o przybyciu do Paryża Austriackiego generała barona Haynau, dał szczególne polecenie Ministrowi Policji pilnego czuwania, iżby zwycięzca Temeswaru, używał gościnności Francji bez żadnej przykrości. Prezes pragnie przez to pokazać Europie, jak umie utrzymać władzę i powagę swego Rządu w obec intryg partji rewolucyjnych. Mówią też, że Ludwik Bonaparte oświadczył chęć zabrania osobistej z generałem Haynau znajomości.

— Przedwczora xiążę Hieronim i Minister Policji byli w teatrze, na przedstawieniu wodwilla *Dominus Sampson*, wziętego z romansu Waltera Scotta *Guy Mannering*. Wielkie wrażenie sprawiły na publiczności słowa, wyrzeczone przez dwie osoby działające w tej sztuce, z których jedna mówi: «Moje prawo stanowi moją siłę» a druga: «Moja siła stanowi moje prawo.» Jest też inna fraza w sztuce, której dano polityczne znaczenie; jedna z osób, mówiąc o nieobecnym, powiada: «On wróci.» Poruszenie, sprawione w sali teatralnej przez to niespodziane zastosowanie, trwało i w antrakcie i w foje, gdzie omal nie spowodowało ręcznej bitwy. Naza jutrz nowa sztuka znikła ze wszystkich afiszów.

*Paryż, 6 Września.* Monitor wczorajszy ogłasza Dekret Ministra Skarbu zniżający procent od Bonów Skarbowych rocznych do 3 od sta, co dowodzi wielkiej obfitości kapitałów w Banku.

— Wyjazd Prezesa Bonaparte w podróż do Francji południowej przyspieszony będzie o dzień jeden. On wyjedzie nie 15, ale 14 Września, a to dla zabawienia całej doby w Bourges.

— Wszyscy Ministrowie, tak ci co się byli rozjechali po Departamentach dla prezydowania na Radach Departamentowych, jako i ci co byli nieobecni z innych powodów, wrócili do Paryża, i objęli na nowo swoje zarządy.

— Journal des Débats zawiera obrachowanie i klasyfikację addressów Rad Departamentowych. Z nich 40 wyrażają życzenie uwiecznienia władzy w ręku Ludwika Napoleona, na tych 40, dziewięć wręcz prosi o przywrócenie Cesarstwa; 18 Rad ograniczają się życzeniem utrwalenia władzy; 5 zawierają pochwały dla Rządu, nie prosząc wszakże o żadne zmiany, 21 składają tylko swe powinszowania, zapewniając Rząd o swem spółdziałaniu.

— Korrespondencye z Lahn do gazety Augsburskiej, potwierdzają pogłoskę o szerzeniu się protestantyzmu we Francji. Szczególniej po nad Oceanem, w Departamencie Niższej

Sekwany, w Elbeuf, i t. p. zawiązało się w krótkim przeciągu czasu kilka gmin protestanckich. Rząd nie stawia temu żadnej tamy, przestrzegając tylko, iżby prawne warunki były zachowane. Korrespondencye przypisują ten wypadek gorliwości, z jaką działa we Francji *Towarzystwo Ewangelickie* i jego agenci.

— Rozeszła się pogłoska, że Poseł nasz przy Dworze Niderlandzkim, baron d'André, został odwołany, skutkiem nieprzyjęcia przez Izby Hollenderskie ugody zawartej z Rządem względem wzajemnego w obu krajach szanowania własności literackiej. Ta wieść była powodem zniżenia się na Giełdzie papierów Hollenderskich. To zresztą pewna, że P. d'André wyjechał z Hagi i zostawił w zastępstwie, Sekretarza Poselstwa, P. Demalaret.

— Jedna gazeta półurzędowa donosi, że P. de Tallenay, Poseł francuzki przy Sejmie Niemieckim, podał temu Ciału energiczną notę, ze skargą na napady, których Prezes Bonaparte jest przedmiotem ze strony prasy niemieckiej. Ta wiadomość dochodzi nas z Berlina.

— Przybył tu z Rzymu, dowódca armii francuzkiej w Państwie Papieżkim, generał Gemeau. Sądzą powszechnie że P. Gemeau nie wróci do Rzymu i że inny dowódca będzie mianowany.

— Odebrano tu wiadomość o zaszłej śmierci Króla Siamu.

## HISZPANJA.

Piszą z Hawanny, z dnia 14 Sierpnia, że tam panuje wielkie poruszenie umysłów z powodu ponawiających się uwzięć wielkiej liczby Kreolów.

Te uwzięcia mają miejsce z powodu nowego spisku przeciw Rządowi. Powstanie miało wybuchnąć 1 Września, w rocznicę śmierci Lopeza, ale Rząd odkrył zawczasu wszystkie sprężyny spisku.

## TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, 21 Sierpnia. Gdy korweta angielska *Modest*, gnana burzą, chciała wejść do Dardanellów, nie mając na to pozwolenia na piśmie od Porty, dano do niej ognia z fortu. Dowódca korwety zaniósł skargę Posłowi Angielskiemu.

## PERSYJA.

Podług doniesień z Trebizundu, z dnia 3 Sierpnia, cholera wybuchnęła z wielką gwałtownością w Aderbidżanie.

## OCEANIAJA.

Kwestya dotąd sporna o tem, kto ma panować nad wyspami Towarzyskimi, została nakoniec rozstrzygnięta przez uznanie starszego syna Królowej Pomaré Królem wyspy Raiatea, drugiego jej syna Królem wyspy Hualiuia, a córki Królową wyspy Bobolo. Głoszono iż ta ostatnia miała wejść w związku małżeńskie z Xięciem wysp Sandwich, imieniem Kamehameha.



## NAJPÓZNIJSZE WIADOMOŚCI.

(Przez statek parowy Stettiński.)

**PARYŻ, 9 Września.** W tych dniach Skarb wypłacił Bankowi ostatnie 25 milionów, które był winien z pożyczki 50 milionów, zaciągniętej w roku 1848.

— Zapewniają że stopa procentu w Kassach Oszczędności wkrótce niżona zostanie do 4 od sta.

— W podróży Prezesa, z członków Gabinetu będzie mu tylko towarzyszył Minister Wojny.

**LONDYN, 8 Września.** Zbiory zbóż w Irlandyi odbywają się jak najpomyślniej; urodzaj tegoroczny przeszedł w obfitości średnią miarę lat ostatnich. Już, pod wpływem tego stanu rzeczy, liczba ubogich po domach pracy znacznie się zmniejsza. Kartofle wszakże, zwłaszcza w hrabstwach południowych, po większej części dotknięte są chorobą.

**FRANKFURT, 8 Września.** Jenerał Haynau wrócił z Paryża i udaje się do Homburg, gdzie czas niejaki zabawi.

**BERNA, 1 Września.** W przeszłą Sobotę Król Jmć Szwedzki znajdował się na manewrach wojsk federalnych w Thun. W tej chwili Król Jmć, ze swym orszakiem jest w Interlaken.

**RZYM, 29 Sierpnia.** Rada (Consulta) Stanu zwołana jest na 31 Października.

— Układy naszego Rządu z inżynierem francuzkim P. Curtius o budowę drogi żelaznej Ankońskiej, zostały zerwane, z powodu wymaganego przezeń przywileju na lat 50.

— Ogłoszony został budżet Państwa Papieżkiego na rok 1852. Dochód wynosi 10,110,569, a wydatki 12,096,418 scudi.

— W Perouse dokonano kilka uwzięń, które zdają się być w związku z uwzięciami politycznymi, zasłeni w Toskanii, Siennie i innych miastach.

— Zgraje bandytów zjawiły się po różnych punktach wielkich dróg; dla ich ścigania rozstawione są czaty z dywizyi francuzkiej.

**Rzym, 2 Września.** (Przez telegraf.) Poseł Sardyński P. de Sambuy opuścił Rzym, w skutek listu Kardynała Antonelli do Arcybiskupa Chambéry, pochwalającego opór, stawiony przez tego Prałata, nowemu prawu o małżeństwie, uchwalonemu przez Sardyński Parlament. (Tygodnik, N<sup>o</sup> 65). Układy między Rzymem i Dworem Sardyńskim, zdają się być zupełnie zerwane.

**NEAPOL, 25 Sierpnia.** Hrabia Nesselrode, Rossyjski Kanclerz Państwa, przybył przedwczora do Neapolu, a ztamtąd udał się do Quassisana, willi Xięcia Liewen, do zięcia swego, hrabi Chreptowicza, Ministra Rossyjskiego przy Dworze Obojej Sycylii. (Journ. de S.-P. Pszcz. Pótu. R. I.)

## ROZMAITOŚCI.

**AERONAUCI PRZED SĄDEM POLICYI.** Pani Poitevin, znana żeglarka napowietrzna, pierwsza wymyśliła puszczać się

w obłoki na rozmaitych żywych zwierzętach; nasyciwszy Paryż widokiem swych polotów na koniach, osłach, w kabryolecie zaprzężonym dwoma końmi: i t. p. pojechała do Londynu, gdzie w tej chwili publiczność podziwia podobnie jej wystąpienia. Ale w Anglii są prawa przeciw okrutnemu obchodzeniu się ze zwierzętami i towarzystwa, których celem jest dopilnowanie wykonania tych praw.

Po jednym z ostatnich polotów Pani Poitevin, Sekretarz Towarzystwa Królewskiego do poskramiania złego obchodzenia się ze zwierzętami, P. Thomas, stawił się u Sądu Policyi poprawczej przed Panem Beadon, prosząc o pozwolenie zapozwania Pana Simpson, właściciela ogrodu Cremorne Gardens, (z którego balon był puszczone) oraz Pana i Pani Poitevin, za okrucieństwo wywarte na koniu z rassy *Poney*, który 23 Sierpnia był przywiązany do balonu i *gwałtem* wyniesiony na powietrze. Pani Poitevin, (mówi skarżący), siedziała na grzbiecie konia. Ciężar taki na zwierzęciu zawieszonem i samo urządzenie bandażów, któremi był przytłoczony do balonu, stanowią czyn okrucieństwa. Jeden z członków Towarzystwa Królewskiego i weterynarz byli przytomni wyniesieniu się, i zdaniem ich, czy ten miał pomieniony charakter.»

**P. Beadon, Sędzia.** «Spodziewałem się iż Pan i Pani Poitevin będą pozwani. Jest to kwestya bardzo ważna, potrzebująca sądowego rozstrzygnięcia. Zapytuję tylko stronę powodową, w czym jest przedmiot skargi: w wyniesieniu się, czy w spuszczeniu balonu?»

**P. Thomas.** «Jużci chodzi o wyniesienie się.»

**P. Beadon.** «Jeżeli tak, nie jestem sędzią właściwym. Cremorne Gardens leży w obrębie Sądu Westminsterkiego.»

**P. Thomas.** «Bardzo przepraszam, nie pomyślałem o tém.»

**P. Beadon.** «Wielka szkoda że to nie stało się w moim władzokręgu; z miłą chęcią dałbym upoważnienie zapozwania tych państwa.»

**P. Thomas.** «Dowiedziałem się że Pani Poitevin ma latać dziś wieczorem na byku, udając porwanie Europy przez Jowisza.»

**P. Beadon.** «Najlepiej Pan zrobisz, kiedy się udasz do Sądu Westminsterkiego.»

**P. Thomas.** «Nie omieszkać pójść za Pańską radą.»

Tymczasem obżałowana, tegoż wieczora, rzeczywiście wyleciała na Byku. Gazeta *Daily News* tak o tém mówi: «Wczora Pani Poitevin odbyła nową podróż napowietrzna na zwierzęciu czworonożnem. Tą razą ofiarą jej był Byk. Rycerz w przepysznej zbroi wprowadził damę do cyrku. Miała ona wieniec z róż i tunikę szkarlatną; strój prawdziwie klasyczny. Po obejściu dokoła cyrku przez te osoby, Byk był przedstawiony Publiczności. Biedne bydlę, niewielkiej tuszy i wzrostu, miało pozłoczone rogi i szkarlatną opońkę, skrywającą popręgi, podobne tym, jakimi torturowany jest jego nieszczęsny towarzysz, mały poney. Byk zresztą mało okazywał ochoty do podróży; trzeba było względem debutanta użyć przymusu. Lubo miał zawiązane oczy, zmysł



jakiś zdawał się go ostrzegać o losie który go czeka. Nakoniec przymocowano go do balonu za pomocą grubych sznurów, zamaskowanych girlandami z kwiatów, i piękna Europa usadowiła się na grzbiecie Jowisza. Balon szybko wyniósł się. Zrazu widziano jak byk gwałtownie uderzał powietrze wszystkimi nogami, w wyższych warstwach, kiedy już wydawał się nie większym od szczura, uważano iż gwałtownie wierzgał. Dalsze jego cierpienia skryły się w obłokach.»

Dalej *Gazeta Morning Post*, z dnia 1 Września pisze: „P. Thomas, Sekretarz Towarz. Król. do poskromienia złego obchodzenia się ze zwierzętami, prosił w Sądzie Policyi poprawczej okręgu Westminster o upoważnienie zapoznania właścicieli ogrodu Cremorne, za to iż pozwolili Panu Poitevin, 23 Sierpnia, wynieść swym balonem na powietrze konia, i tańcować fandango na grzbiecie tego zwierzęcia, oraz samego Pana Poitevin, za dokonanie tego czynu okrucieństwa.

Po sprawdzeniu faktu, Sędzia, P. Arnold, zapytuje Weterynarza, P. Daws: „Czy sądzisz WPan iż koń cierpiał na tém, co z nim robiono?”

P. Daws: „Jest to jedno z największych okrucieństw, jakie popełnić można. Zwierze, zawieszane na sznurach, prócz własnego ciężaru, dzwigało jeszcze jeźdźca. Koń wiszący cierpi więcej, niż człowiek w podobnym położeniu; w chwili kiedy nogi jego opuszczają ziemię, cały ciężar spada na części zewnętrzne brzucha i na wnętrzości.

Sędzia daje należyte upoważnienie do zapoznania obżalowanych.

(Te szczegóły pokazują jak są różne punkta, z których Paryż i Londyn zapatrują się na jeden i ten sam przedmiot. W Paryżu mówiono tylko o *effekcie* jaki Pan i Pani Poitevin czynili na koniu; w Londynie zwrócono uwagę na cierpienia zwierząt i na wykonanie Prawa, które się niemi opiekuje.)

W Stanach Zjednoczonych świeżo zostały w obieg puszczane nowe sztuki złotej monety, wartości jednego dollara, w kształcie obrączek. Mają one wielkość monety dziesięciu censów Amerykańskich, a wśrodku otwór, tak wielki prawie jak dotychczasowy dolar złoty. Na jednej ze stron wybito: *Dollar*, na drugiej *United States of America 1852*.

Piszą z Florencyi: „W Monteratine, miejscowości znanej z doskonałych wód mineralnych, świeżo odkryto przepyszną grotę, długą na 800 a szeroką na 70 stop, bogato inkrostowaną stalaktytami i stalagmitami najrozmaitszej, i najfantastyczniejszej formy. W środku grotty znajduje się jezioro, po którym zwiedzający mogą się przejeżdżać w bacie płaskim, szczególnej budowy. Ta grotta ma jednak wielką niedogodność; temperatura jej nigdy nie jest niższa od 96 stopni Fahrenbeita.

Najogromniejszy i najczęściej odradzający się z Puffów, *Wielki Wąż Morski*, znowu wychodzi na scenę w gazetach amerykańskich. W *Boston Journal* czytamy: „Pewien dżentelman, rzetelności niepoślakowanej, widział wyraźnie *prawdziwego Węza Morskiego*, nieopodal od latarni morskiej Railpoint. Morze było zupełnie gładkie i tylko ruchy potworu powierzchnię jego marszczyły. Między jachtem, na którym był opowiadający i samym węzem, znajdowały się dwa baty rybackie; rybacy mogli lepiej mu się przypatrzeć i bliższe zebrać szczegóły.»

W Wiedniu otwarta została największa w świecie kawiarnia na tém samym miejscu, gdzie była pierwsza nie tylko w Wiedniu ale może i w Europie, kawiarnia, naśladowana ze Stambułu. Skromna wiecha tego znakomitego zakładu, jest *Leander Prasch, bürgerlicher Kaffeesieder*. Ta kawiarnia oświetlona 150 różkami gazu, ma czternaście billardów; w każdej sali wytryska fontana, z której sami goście po kawie mogą sobie czerpać wyborną wodę.

Ostatni reprezentant smutnie sławnego imienia, pamiętnego z dziejów 1793 roku, P. Izydor-Justyn de Robespierre, umarł w głębokiej starości, w Czerwcu bież. roku, w Chili, gdzie był osiadł na stały pobyt przed laty sześciudziesiąt, w małej posiadłości pod miastem San-Jago.

W *Journal des Débats* z dnia 5 Września czytamy: „Przedwczorajszej nocy umarł w okropnych mękach ze wścieklizny, posługacz policyjny z przedmieścia Montmartre. Przed kilku tygodniami prowadząc na zabicie trzy psy błędne, pojmane na ulicy, zmuszony był w drodze jednego z nich, bardzo niesfornego, zabić. Krew zwierzęcia trysnęła na małe zranienie, które posługacz miał na rękę, i, jak widać, zaszczerpiła w nim jad wścieklizny. Ta od dwóch tylko dni w nim się rozwinęła, ale z bardzo gwałtownymi symptomatami. (Fakt ten obala teorię, która wyłącznie siedliskiem jadu miała być ślina czyli pianę zwierzęcia wściekłego i zmieszanie się jej ze krwią w chwili ukąszenia sądziła być koniecznym warunkiem udzielenia choroby.)

Z powodu otwarcia drogi żelaznej w Gijon, w Hiszpanii, Królowa Matka dawała wielki obiad *francuzki*, i w tym celu sprowadzony był umyślnie, okrętem, sławny kuchmistrz Paryzki, P. Chevet. Wszystkie prawie materiały przywoził on z sobą, w dziewięciu ogromnych beczkach z lodem, który sam tylko ważył przeszło 5,000 funtów. Obiad był zapewne mniej wystawny i kosztowny niż uczyt starożytnych smakoszków, ale bezwątpienia lepszy. Jeżeli nie było dań z mózgów strusich i języków pawich, za to były karpie Reńskie, szczególny gatunek miętuza z wód Węgierskich, bażanty z Czech, i t. p. Gości było stu, ucza kosztowała 30,000 franków, a zatem po 300 franków od osoby.



Piszą z Rzymu, 27 Sierpnia: «Xiążd Secchi, Dyrektor obserwatorium Rzymskiego, 26 Sierpnia, o godzinie wpół do 4 zrana, odkrył w konstellacyi Bliźniat drobną kometę, tę samą, jak się X. Secchi domyśla, której ukazanie się w tym roku było przewidziane przez Biela.»

\* \* \*

Podczas ostatniej bytności Xięcia i Xiężny de Montpensier w Wenecyi, Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Przemysłu przedstawiał JJ. KK. Wysokościom niejaką Teresę *Tamor*, która swoim odkryciem może spowodować ważny przewrót w jedwabniczym gospodarstwie. Umyśliła ona karmić jedwabniki, zamiast liści morwowych, liśćmi pospolitego, wszędzie dziko rosnącego ziela, *Polygonum aviculare* i w ciągu dni sześciudziesiąt otrzymała jedwab najlepszego gatunku. (*Polygonum aviculare*, po polsku, u Jundziłłów i Wagi, *Rdest ptasi*, jest rośliną pospolitą we wszystkich guberniach Zachodnich i Królestwie Polskiem; rośnie ona wszędzie na polach, w ogrodach, na dziedzińcach, ulicach, zwłaszcza przy drogach i około płotów).

\* \* \*

Xiążę de Veragua, potomek Krzysztofa Kolumba, przyniósł w darze Bibliotece narodowej Madrytskiej wszystkie rękopisma swego sławnego przodka, jakie miał w swém posiadaniu. Jett to skarb prawdziwy i Król Don Francisco d'Assiz powierzył go historyografowi don Antonio de los Rios, dla uczynienia z tych nieoszacowanych materiałów najwłaściwszego użytku.

\* \* \*

Donoszą z Hollandyi, że od czasu jak jezioro czyli morze *Haarlemskie* zostało spuszczone i osuszone, znaleziono już na dnie jego rzadkie monety; a gdy prócz floty, która całkiem tam zatonała podczas oblężenia Haarlemu w roku 1573, zginęło też mnóstwo innych okrętów w tem morzu, z pewnością wnosić można iż rozkopywania poprowadzą do odkrycia bardzo wielu przedmiotów szacownych i rzadkich. Rząd ma wyznaczyć Komisją do przewodniczenia robotom i wykopane przedmioty będą zebrane w osobnem Muzeum.

\* \* \*

Zniżenie ceny prenumeracyjnej przez gazetę *Constitutionnel* na 32 franki rocznie, a 8 franków kwartałowie, bardzo jest niemiłe innym publikacyom, którym grozi zupełnem ogołoceniem z prenumeratorów. Rzecz oczywista, że *Constitutionnel* bynajmniej nie rachuje na samej prenumeracie, gdyż ta zaledwo pokrywa koszta druku i opłat Rządowych, ale opiera swój dochód na ogłoszeniach czyli *anonsach*, którym całą kartę dziennie poświęca; niezmierną zaś liczbą egzemplarzy, które spodziewa się puścić w obieg, przeciagnie też do siebie wszystkie anonse.

Gazeta *Siècle* z tego powodu zawiera artykuł, w którym

dowodzi, że jeżeliby Rząd kiedykolwiek zechciał zgubić publikacyą, opartą na takiej rachubie i mianowicie *Constitutionnel*, bardzo łatwo tego dokaże nie żadnym innym środkiem tylko zaprenumerowaniem 100,000 egzemplarzy tego pisma.

Rachunek następujący, na kwartał tylko, popiera to twierdzenie:

## Rozchod:

Na prenumeratę 100,000 exempl. na 3 miesiące, po franków 8, Rząd wyda . . . . .	800,000 fr.
Ogół. . . . .	800,000 fr.

## Przychod:

Za stępel, przez trzy miesiące, po 6 centimów od arkusza, Rząd pobierze . . . . .	540,000 fr.
Rozsyłając egzemplarze gratis komukolwiek przez pocztę, licząc po 4 centimy od numeru, Rząd pobierze opłaty pocztowej . . . . .	360,000 fr.

Przypuszczając że to przesyłanie będzie udane i że numera pozostaną własnością Rządu, 100,000 numerów dziennie złożą we 3 miesiące około 9,000 bal papieru, ważących 315,000 kilogrammów, tak iż sprzedawszy papier na makulaturę, po 45 do 48 centimów kilogramm, to wyniesie . . . . .

Ogół. . . . .	914,175 frank.
---------------	----------------

Z zaprenumerowania przeto 100,000 egzemplarzy *Constitutionnel*, Rząd we trzy miesiące odniesie czystego zysku 114,175 franków, a na rok 756,700 franków.

Dodać do tego należy, że za przybyciem nowych 100,000 egzemplarzy, Redakcyja będzie musiała układać swoje pismo w trzech oddzielnych formach, gdyż ledwo trzy formy mogą wystarczyć na taką ilość odcisków; toż o kosztach samego odbijania, kopertowania, adresowania, pieczętowania, odsyłania i t. p. Szacując te wszystkie dodatkowe koszta jak najniżej, Pismo, z powodu zaprenumerowania przez Rząd 100,000 egzemplarzy, miałoby straty rocznie około dwóch milionów franków.

\* \* \*

We względzie, postępów jakie wiek nasz uczynił w środkach przenoszenia się z miejsca na miejsce, ciekawe jest następane zbliżenie:

W roku 1761 stała komunikacyja między Paryżem i Metz, odbywała się za pomocą jednej *karocy* (*carrosse*) która odchodziła raz na tydzień i przebywała przestrzeń między dwoma miastami w dni siedm i pół.

Przed końcem stulecia, to jest przed rokiem 1861, taż podróż odbywa się równo w siedm i pół godzin; tak że doby dziś zeszyły na godziny; a cóż mówić o liczbie podróżujących.